

opusdei.org

Jak wyglądała Ostatnia Wieczerza?

Tradycje, symbole i gesty
"Paschy" lub wieczerzy
paschalnej, których Pan mógł
doświadczyć podczas Ostatniej
Wieczerzy i które pozwalają
nam lepiej ją zrozumieć.
Rozmowa z Bernardo Estradą,
profesorem Papieskiego
Uniwersytetu Świętego Krzyża.

31-03-2021

**Wieczerza paschalna, jak się
zaczęła?**

Jak w każdym hebrajskim święcie, początek wyznaczała gospodyni domu: gdy widziała słońce zachodzące za domem sąsiada lub gdy kontemplowała pierwszą gwiazdę na niebie, zapalała świecę: tym gestem zaczynała się kolacja. Symbolicznie światła te przypominały o stworzeniu świata przez Boga, którego początek Hebrajczycy umieszczają w miesiącu Nissan, „miesiącu kłosów”, ponieważ wtedy zaczyna wzrastać nowe życie (choć po średniowieczu data ta uległa zmianie).

Czy w ten sposób Wielkanoc i Stworzenie są ze sobą powiązane?

W każdym razie – wraz z Chrystusem – zrozumieliśmy głębszy sens (Wielkanoc jest nowym stworzeniem). Fakt, że święto to obchodzono w „miesiącu kłosów”, pokazuje, że święta Izraela są pierwotnie związane ze świętami

rolniczymi: Pascha zbiega się z datą żniwa pierwszej pszenicy i narodzin pierwszych zwierząt (jagniąt itp.); w dniu Pięćdziesiątnicy nadchodzi prawdziwe żniwo; podczas gdy Święto Namiotów jest związane ze zbiorami winogron. Dlatego chleb, wino i jagnięcina są tak ważne. Bóg - najpierw w Egipcie, teraz przez Pana Jezusa - nadał tym uroczystościom nowe i głębsze znaczenie.

Wracając do Ostatniej Wieczerzy, jak rozmieszczano gości?

Chociaż obiad zaczynał się na stojąco, potem kładli się w kwadracie: ludzie opierali się na lewym ramieniu, praktycznie leżąc, a jedli prawą ręką. Po prawicy Pańskiej będzie najgodniejszy, prawdopodobnie Piotr; a po lewej stronie był Jan, który w ten sposób mógł spocząć na piersi Pana.

W jaki sposób Pan rozpoczął Ostatnią Wieczerzę?

Możemy przypuszczać, że postąpił zgodnie z „porządkiem Paschy”, czyli podziałem wieczerzy na cztery części, z których każda kończyła się kielichem wina.

A więc: pierwszy kielich...

Posiłek rozpoczyna się błogosławieństwem (Ps 113 i 114), po którym wypija się pierwszy kielich wina, mówiąc: *„Błogosławiony jesteś, Adonai, Boże nasz, Królu wszechświata, który stworzyłeś owoc winnego krzewu”*.

Drugi...

Przed wypiciem drugiego ktoś przypomina wielkie wydarzenie: „Hagadę”, czyli opowieść o ucieczce z Egiptu, opowiedzianą w Księdze Wyjścia. Wino, które następuje

potem, przypomina im o dziesięciu plagach, które spadły na Egipcjan.

Kiedy Pan umył nogi Apostołom?

Chociaż nie jesteśmy tego pewni, być może właśnie po tym drugim kielichu, kiedy tradycyjnie dokonuje się pierwszej ablucji, czyli obmycia rąk, Pan chciał nadać temu głębszy sens. Potem przychodzą „błogosławieństwa”, seria pytań, które starsza lub bardziej godna osoba zadaje młodszej: „*Ma nishtana halaila hazé micol haleilot?*” (*Dlaczego dzisiejsza noc różni się od wszystkich innych?*) Możemy sobie wyobrazić, że Chrystus lub święty Piotr zadawaliby te pytania święty Janowi.

A po obmyciu?

Wtedy zaczyna się właściwa wieczerza. Najgodniejszy rozdaje pierwszy przaśny chleb, czyli *macę*, powtarzając to błogosławieństwo:

*„Błogosławiony jesteś, Panie nasz,
Królu wszechświata, który czerpiesz
chleb z ziemi”.* Być może w tym czasie
Pan poświęcił Chleb, choć nie
możemy być tego pewni. Jak
wiadomo, ten przaśny chleb - który
będzie spożywany więcej razy
podczas posiłku - przypomina
pośpiech, z jakim uciekli od faraona.
Ponadto każdy z gości otrzymuje
miseczkę gorzkich ziół, które są
zanurzane w Jaroset, specjalnym
sosie (słona woda i przyprawy),
przypominającym im o cierpieniu
podczas tej ucieczki.

A potem baranek.

Rzeczywiście, wcześniej został
złożony w ofierze w świątyni przez
kapłana lub głowę rodziny. Żadna
kość nie powinna była zostać
złamana, a on sam powinien zostać
zjedzony w całości.

Dlaczego Baranek jest tak ważny?

Chrystus jest „Barankiem Bożym”, którego ofiara wyzwala ludzi. Dla Żydów baranek jest zwierzęciem, którego krew na drzwiach ich domów ochroniła ich pierworodnych przed aniołem śmierci w Egipcie. Od czasu tego wybawienia, które poprzedziło i umożliwiło ucieczkę przez Morze Czerwone, jedli baranka zgodnie z instrukcjami Mojżesza.

Brakuje dwóch kielichów wina.

Trzeci pije się pod koniec wieczerzy. Nazywa się go „kielichem odkupienia” i upamiętnia przelanie krwi niewinnych baranków, które odkupiły Izraela w Egipcie; Jest to kielich, w którym „składa się dziękczynienie”, więc przypuszcza się, że to właśnie w tym kielichu Pan ofiarował Swoją krew swoim uczniom.

A ostatni?

Czwarty, przed wyjściem, związany jest z wielkim hymnem końcowym: *Hallelem*, piękną modlitwą złożoną z Psalmów 115-118. Podaje się również piąty kielich, którego się nie pije: ten piąty kielich jest dla Eliasza, którego naród hebrajski oczekuje, aby ogłosić przyjście Mesjasza (w Księdze Malachiasza 4, 5). Kiedy wieczerza się kończy, dziecko jest posyłane do drzwi, aby je otworzyło i sprawdziło, czy jest tam Eliaz. Co roku dziecko wraca zniechęcone, a wino rozlewa się i nikt go nie pije.